

Jedna osoba ranna i 100 tysięcy z dymem - bilans pożaru w Siedlikowie



fot. PSP Ostrzeszów

Zwarcie w instalacji elektrycznej uznano wstępnie za przyczynę pożaru, który wybuchł w niedzielę (11.10) ok. godziny 5.00 rano w Siedlikowie.

Ogień powstał w pomieszczeniu kuchennym budynku mieszkalnego; jedna z osób, która przebywała wtedy w środku, odniosła obrażenia - została karetką przetransportowana do szpitala.

Straty materialne są duże - oszacowano je wstępnie na 100 tysięcy złotych - spaliło się wyposażenie kuchni: meble, sprzęt AGD. „Ucierpią” również przyległe do kuchni pomieszczenia, m.in. popękały tynki.

Pożar gasiły trzy jednostki straży zawodowej oraz trzy OSP, w sumie 22 strażaków. (r)

BOMBA

W CENTRUM MIASTA



Dokończenie ze str. 1.

Jak zbierzemy większą ilość, to są one detonowane na poligonie. W naszym pułku nie było przy tego typu akcjach przypadków śmiertelnych, ale w ubiegłym roku w innej jednostce zginęli saperzy. Ryzyko zawsze istnieje, choć samowybuchem te pociski raczej nie grożą. Kiedy leżą gdzieś zakopane w ziemi, nic się z nimi nie dzieje.

Od dwóch tygodni specjalistyczna firma zajmowała się hydrodynamicznym udrożnieniem kanalizacji na odcinku - od ul. Kościuszki, przez teren ŚDS, aż do ul. Zamkowej. Na Stawku odcinek był tak zamulony, zarzucony różnymi śmieciami, gałęziami

mi i gruzem, że sprzęt specjalistyczny nie był w stanie tam pracować i trzeba było to wszystko usuwać ręcznie. Musieli wejść do kanału ludzie i to oni podczytasz oczyszczania natrafili na niewypały. Mogło to okazać się dla nich bardzo niebezpieczne - na szczęście zadziałali profesjonalnie - po odkryciu części pocisku natychmiast zawiadomili jednostkę saperską w Brzegu.

Jest wiele prawdopodobne, że właśnie konieczność ręcznego czyszczenia kanalizacji uratowała mieszkańców okolicznych domów od nieszczęścia. Gdyby, tak jak planowano, kanalizację oczyszczała w tym miejscu specjalistyczna maszyna,

rozdrabniająca wysuniętą głowicą wszystko, co na swej drodze natrafi, pewnie doszłoby do wybuchu, co bez wątpienia spowodowałoby uszkodzenia pobliskich budynków, a być może i śmierć ludzi...

Nasuwa się pytanie, czy aby wciąż jeszcze nie czyhają gdzieś w kanałach tego typu „niespodzianki”. Prezes Wodociągów Ostrzeszowskich, Adam Nocolak, zapewnia, że przynajmniej na odcinku do ul. Zamkowej cały przewód kanalizacyjny został prześwietlony i nic podejrzanego tam się nie znajduje. Trudno powiedzieć, jak pociski w ogóle znalazły się w tym miejscu, bo sam kolektor został wybudowany w latach 70. Mogły wpłynąć z miejsc, które w sposób otwarty prowadziły ścieki. A może ktoś mający te pociski w „kolekcji” zdecydował się ich pozbyć i zwyczajnie wrzucił do rowu?

Dziś już na pewno nie dowiemy się, skąd wojenne, niemieckie pociski wzięły się w kanalizacji w centrum Ostrzeszowa i nawet wiele lat po wojnie mogły spowodować tragedię

K. Juszczyk

Mistrzowie parkowania



Jest sobota - 10.10.2020, godz. 11.25, parking przed DH Rolnik. Pomimo braku miejsc parkingowych, szczególnie w dni targowe, jakaś

Ogłoszenie
3.10.2020 r. w okolicach
targowiska zaginął kot.
Ma na imię Bolo.
Jest po wypadku
i kuleje.

Znalazcę proszę o kontakt:
603 970 794.

Dla znalazcy
wysoka nagroda!!!



A i kierowca simsona mógłby stanąć „bardziej skromnie”, choć, oczywiście, ma prawo parkować tak, jak to zrobił.

Wypadek w Rogaszycach



9 października, ok. godz. 13.00, na skrzyżowaniu w centrum Rogaszyc zderzyły się dwie „osobówki”. 26-latek, kierując vw passatem, nie zastosował się do znaku „stop” w wyniku czego doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym volvo (kierowała nim 43-letnia kobieta). Szwedzkie kombi, po tym jak zostało „wyprowadzone z równowagi”, ude-

rzyło w ogrodzenie jednej posesji, a następnie zatrzymało się na innym płocie.

43-latką została przewieziona do szpitala.

Oboje uczestnicy zdarzenia to mieszkańcy gminy Ostrzeszów.

Do zdarzenia zadysponowano wszystkie służby ratunkowe.



Czyj to rower?

Ostrzeszowscy policjanci proszą o kontakt właściciela roweru, który czeka na niego w KPP w Ostrzeszowie (ul. Zamkowa 27).

Wszelkie informacje w sprawie można uzyskać pod numerem telefonu: **519-064-871** lub **47 77 57 230/297**



997
POLICJA

„Imprezka” w fordzie?

Kiedy 8 października w Grabowie policjanci zatrzymali do kontroli forda, „podpadło” im zachowanie kierującej, wykonali więc test na obecność środków odurzających w organizmie.

Okazało się, że 22-latką z gminy Kraszewice była pod wpływem amfetaminy. Od kobiety pobrano również krew do badań.

Policjanci przeprowadzili jeszcze kontrolę osobistą i kierującej, i pasażera... I ta decyzja okazała się trafna, bowiem przy pasażerze - 19-letnim mieszkańcu gminy Kraszewice - również znaleziono gram amfetaminy.

Oboje młodych ludzi przewieziono do ostrzeszowskiej komendy na tzw. dółek, gdzie pozostali do dyspozycji prokuratora.

Pożar w Bobrownikach

We wtorek (6.10) dyżurny naszej straży pożarnej odebrał zgłoszenie, że w Bobrownikach (gmina Grabów) pali się poddasze i dach budynku mieszkalnego.

Do akcji ruszyło łącznie pięć zastępów.

Okazało się, że paliła się drewniana podbitka; szybko przystąpiono do gaszenia.

Strażacy zaznaczyli, że domownicy, przed ich przyjazdem sami

próbowali opanować płomienie - to zapewne ograniczyło rozprzestrzenienie się pożaru.

Wstępnie straty oszacowano na 12.000 złotych. Pożar powstał najprawdopodobniej od instalacji grzewczej. (r)

Simsonem z promilami

W miniony czwartek, w Bukownicy, dzielnicowi z KP w Grabowie zatrzymali do kontroli simsona. Okazało się, że 67-letni kierujący (mieszkaniec gm. Grabów) był nietrzeźwy... „Wydymuchał” przeszło 1,75 promila.

Motorowczyńca grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

„Posiedzi” trzy miesiące

Funkcjonariusze ostrzeszowskiej komendy zatrzymali do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Ostrzeszowie 36-letniego mieszkańca naszego powiatu.

Jak ustalono, 2 października na terenie gm. Grabów nad Prosną pobit on 42-letniego mężczyznę, dodatkowo groził mu.

W związku z tym 8 października Sąd Rejonowy w Ostrzeszowie, na wniosek prokuratora, zastosował wobec sprawcy trzymiesięczny areszt.

Zgubiono portfel

9 października (piątek) ok. godz. 15.00, na trasie Ostrzeszów - Kobyla Góra zgubiono czarny, męski portfel marki Tommy Hilfiger.

Kontakt pod numerem tel. **509 050 773**.